NR 8 (59) 2020 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2451-0882

DUSZNIKI-ZDRÓJ • 18.08.2020 – 15.09.2020

KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

Epidemie i kaligrafia s. 2

Jak płacić mniej za śmieci s. 2

Kronika czasów zarazy (3) s. 5

WKRÓTCE REFERENDUM W DUSZNIKACH. PROCEDURY, KOSZTY, STATYSTYKI

Wybory zimą?

Prawo do decydowania o losie swojej wspólnoty, w tym do odwołania władz lokalnych, daje nam przede wszystkim konstytucja. *Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu, Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio* – czytamy w ustawie zasadniczej. Referendum to podstawowa instytucja demokracji bezpośredniej. Duszniki-Zdrój to nie pierwsze miasto, w którym powstała inicjatywa referendalna. Nie jesteśmy pierwsi w tej kwestii, ani w tym roku w kraju, ani nawet w województwie.

Statystycznie prawdopodobieństwo przeprowadzenia referendum, które będzie ważne, jest mniejsze niż 1 do 5. Podczas kadencji 2014–2018 odbyło się w Polsce 46 referendów odwoławczych. 13% z nich było ważnych (6) i w ich wyniku odwołano: burmistrzów Chrzanowa, Trzebiatowa i Sulmierzyc, radę gminy Dobrcz i gminy Słupno oraz wójta Gietrzwałdu. Od wyborów w 2018 r. do 6 sierpnia br. przeprowadzono w naszym kraju 17 referendów z czego 3 były ważne (17%). Odwołano radę gminy w Bałtowie, wójt gminy Widuchowa i burmistrza Boguszowa-Gorców.

Powody przeprowadzenia referendów były różne. W przypadku burmistrza Boguszowa Jacka C. pod koniec 2018 r. prokuratura postawiła mu zarzuty dotyczące przyjęcia łapówki i osadziła w areszcie. Formalnie sprawował stamtąd urząd przez ostatnich 18 miesięcy. Odwołanej wójt Widuchowa Annie Kusy-Kłos inicjatorzy referendum zarzucali między innymi niegospodarność, zatajanie informacji i działanie niezgodne z prawem.

Komisarz wyborczy ogłosił już termin dusznickiego referendum w sprawie odwołania burmistrza – odbędzie się ono 4 października. Kampania referendalna potrwa do 2 października. Od zakończenia kampanii referendalnej obowiązuje cisza wyborcza, jak podczas wszystkich wyborów. Do zakończenia głosowania nie wolno podawać danych o frekwencji również w formie badań i sondaży. **Referendum będzie ważne, gdy udział w nim weźmie nie mniej niż 1.212 wyborców** (3/5 liczby osób, które brały udział w wyborach na burmistrza miasta w 2018 r.).

Referendum to część demokracji. Prawo ludu, więc i lud zapłaci za jego przeprowadzenie. **Inicjatorem procedury referendalnej jest Stowarzyszenie Libra.** Poniosło ono koszty druku kart, na których zbierano podpisy poparcia dla przeprowadzenia referendum, zapłaciło także za druk obwieszczeń. Budżet miasta pokryje koszty przygotowania lokali wyborczych oraz diet członków komisji wyborczych. Natomiast karty do głosowania zapewni Krajowe Biuro Wyborcze. **Szacowane koszty przeprowadzenia referendum to ok. 20 tys. zł po stronie gminy i 6 tys. zł po stronie KBW.**

Decyzja, jaką w referendum podejmą mieszkańcy, jest wiążąca, a jej skutki – natychmiastowe. Jeśli referendum będzie ważne i dojdzie do odwołania burmistrza, odwołana zostanie również wiceburmistrzyni Karolina Łuszczki. Premier powoła komisarza, który będzie tymczasowo sprawował nadzór nad miastem i niezwłocznie ogłosi datę przedterminowych wyborów na burmistrza miasta. **Wybrany w nich burmistrz będzie sprawował władzę do końca obecnej kadencji, czyli do wyborów w 2023 r.**

DP

40-LECIE STRJKU ZAŁOGI ZEM

Dusznicki protest

W lipcu 1980 r. pracownicy dusznickich Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej upomnieli się o swoją godność i wystąpili przeciwko komunistycznej władzy. Z inicjatywy burmistrza Piotra Lewandowskiego 28 lipca u bram fabryki odbyły się uroczystości upamiętniające 40. rocznicę strajku blisko półtoratysięcznej załogi.

– To właśnie w Dusznikach-Zdroju, w miejscu w którym stoimy, 24 lipca 1980 r. załoga ZEM przerwała pracę i rozpoczęła strajk, będący pierwszym społecznym protestem, z jakim zetknęły się ówczesne władze komunistyczne w naszym regionie – podkreślił burmistrz otwierając rocznicowe obchody na placu przed boczną bramą ZEM-u.

Uczestnicy uroczystości zgromadzili się przy pamiątkowym piaskowcowym monumencie. Pomnik powstał dzięki współpracy Urzędu Miejskiego, Zarządu ZEM oraz wrocławskiego oddziału IPN. Za sprawą Stanisława Wesołowskiego – organizatora protestu – płot zakładu stał się miejscem instalacji wystawy z plakatami i flagami przypominającymi historyczny strajk. W wydarzeniu udział wzięli działacze Solidarności, TORO, pracownicy ZEM oraz mieszkańcy miasta.

ciąg dalszy na s. 10

Czesi zapraszają na swoją wystawę w Dusznikach

W piątek 4 września o godz. 17:00 otwarta zostanie wystawa „Widoki i wizje XIV" prezentująca zdjęcia autorstwa czeskich fotografików ze Stowarzyszenia Poznávání z naszego miasta partnerskiego Nové Město nad Metují.

Stowarzyszenie to zrzesza nie tylko fotografów-amatorów, ale również historyków i pisarzy, których prace co roku od piętnastu lat eksponowane są w Dusznikach, a od siedmiu lat oglądać można je w dusznickiej Pijalni Wód Mineralnych. Tematem przewodnim tegorocznej edycji będzie rozproszenie rzeczywistych widoków malowniczego krajobrazu do kompozycji strukturalnych.

Wystawę będzie można podziwiać do 29 września br. w Pijalni Wód Mineralnych w godzinach 10:00 – 17:00.

Krótko

Biuro Informacji Turystycznej w Dusznikach-Zdroju, Rynek 9 jest czynne codziennie w godz. 9:00– 16:00.

* * *

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju we wrześniu i październiku czynne jest od poniedziałku do soboty w godz. 9:00–17:00, oraz w niedziele w godz. 9:00–15:00. Zwiedzanie Muzeum z audioprzewodnikiem rozpoczyna się najpóźniej dwie godziny przed zamknięciem. Godzinę przed zamknięciem możliwe jest tylko zwiedzanie indywidualne lub warsztaty czerpania papieru.

* * *

Teatr Zdrojowy im. F. Chopina czynny jest codziennie w godz. 10:00–17:00.

* * *

Rozkład jazdy **Dusznickiego Expressu** we wrześniu i październiku przedstawia się następująco:

- Trasa Zieleniec (przez Torfowisko) środy, soboty – wyjazd godz. 15:00, powrót godz. 17:30; niedziele – wyjazd godz. 10:00, powrót godz. 12:30
- Trasa Karłów – piątki, niedziele– wyjazd godz. 15:00, powrót godz. 17:30
- Trasa Duszniki – niedziele – wyjazd godz. 13:00, 14:00

Cennik:
przejazd całej Trasy Duszniki – 20 zł dorośli i 13 zł dzieci do lat 15.
Trasa Duszniki-Zieleniec-Dusziki oraz Duszniki – Karłów – Duszniki to koszt 30 zł dla osób dorosłych i 20 zł dla dzieci do lat 15. W przypadku przejazdu tylko w jedną stronę bilet kosztuje odpowiednio 20 i 13 zł.
Trasa Duszniki – Torfowisko – Duszniki to koszt 20 zł dla osób dorosłych i 13 zł dla dzieci do lat 15.

Przewóz dzieci do 2 roku życia jest bezpłatny. Transport roweru w cenie biletu. Istnieje możliwość zorganizowania wycieczki Dusznickim Expressem dla grup. W tym celu prosimy o kontakt pod numerem tel. 604 508 948.

WYMIEŃ PIEC, ZAINSTALUJ POMPĘ CIEPŁA LUB FOTOWOLTAIKĘ

Pół miliona na dopłaty dla duszniczan

Wymiana wysokoemisyjnych źródeł ciepła, tzw. „kopciuchów", w budynkach i lokalach mieszkalnych na terenie gmin Duszniki-Zdrój, Kłodzko Miasto, Kudowa-Zdrój, Lewin Kłodzki, Szczytna, Złoty Stok, Polanica-Zdrój to główny cel projektu „Ziemia Kłodzka – czyste powietrze". Mogą do niego przystąpić osoby fizyczne, które są właścicielami domów jednorodzinnych albo mieszkań w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych, oraz wspólnoty mieszkaniowe. Nabór wniosków ruszył 3 sierpnia i będzie trwać do 3 listopada do godz. 15:00. Środki przeznaczone na realizację projektu grantowego dla obszaru obejmującego teren naszego miasta to 499.320,42 zł.

Otrzymane wsparcie (granty) można przeznaczyć na wymianę wysokoemisyjnych źródeł ciepła na:

a. podłączenie do sieci ciepłowniczej (ew. chłodniczej) lub
b. instalację źródeł ciepła opartych o odnawialne źródła energii (np. pomp ciepła) lub
c. instalację kotłów spalających biomasę lub ewentualnie paliwa gazowe;
d. ogrzewanie elektryczne (kable / maty grzejne, kotły elektryczne, piece akumulacyjne itp.), pod warunkiem, że będzie ono zasilane z OZE. Mikroinstalacja o odpowiedniej mocy może zostać zrealizowana w ramach projektu (można również wykorzystać już istniejącą instalację).

Wymiana źródła ciepła jest elementem obowiązkowym. Wymianie źródła ciepła mogą towarzyszyć uzasadnione modernizacje systemu grzewczego pozostające w związku przyczynowo-skutkowym ze zmianą źródła ciepła. Inwestycje mogą być ponadto uzupełnione poprzez instalacje OZE (np. na potrzeby pozyskiwania ciepłej wody użytkowej lub produkcji energii elektrycznej, np. fotowoltaiki).

Punkt kontaktowy

Punkt kontaktowy dla mieszkańców gminy Duszniki-Zdrój znajduje się w miejscowym Urzędzie Miasta. Wnioski można składać w każdy piątek od godz. 9:00 do 14:30. Ze względów epidemiologicznych wizytę należy najpierw ustalić telefonicznie (748 697 660).

W punkcie kontaktowym można uzyskać informacje w sprawie naboru oraz pomoc w zakresie przygotowania dokumentacji niezbędnej do aplikowania o wsparcie.

Pytania dotyczące naboru można również składać drogą e-mailową na adresy: **projekty@duszniki.pl; srodowisko@duszniki.pl, zastepca@duszniki.pl** lub korzystając z formularza kontaktowego znajdującego się na stronie www.czystepowietrze.klodzka.pl/kontakt. Odpowiedzi w powyższym zakresie udzielane będą również e-mailowo.

Szczegółowe informacje o projekcie i o naborze, w tym ew. zmiany w naborze, a także odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania są publikowane na stronie internetowej **www.czystepowietrze.klodzka.pl.**

Zaleca się wszystkim potencjalnym grantobiorcom zapoznawanie się z zamieszczanymi na niej informacjami.

Fundusze Europejskie

Realizacja projektu możliwa jest dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020, Oś priorytetowa 3 Gospodarka niskoemisyjna, Działanie 3.3 Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym, Poddziałanie 1.OSI – 3.3.1 Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym – konkurs horyzontalny OSI. Schemat nr 3.3 e „Modernizacja systemów grzewczych i odnawialne źródła energii – projekty dotyczące zwalczania emisji kominowej – projekt grantowy" Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

inf. UM

XXV SESJA RADY MIEJSKIEJ, 30 LIPCA

Pytania przedreferendalne

To nie trwająca modernizacja Alei Chopina czy budowa ścieżek rowerowych, nie naprawa niecki Kolorowej Fontanny, ani nawet uchwała o przyjęciu planu zagospodarowania przestrzennego zdominowały te obrady. Czwartą część niespełna 1,5-godzinnej sesji burmistrz Piotr Lewandowski odpowiadał na pytania radnego Piotra Zilberta.

Posiedzenie rozpoczęło się w obecności 13 radnych, burmistrza, skarbniczki gminy, dyr. OPS, prezesa DZK i jednej mieszkanki. Tym razem nikt nie zgłaszał zmian do porządku obrad, wobec czego przyjęto go bez dyskusji i jednogłośnie. Później doszedł Piotr Zilbert, nieobecny był Mateusz Rybeczka.

Jakub Biernacki, radny reprezentujący m.in. mieszkańców Podgórza, poprosił prezesa Szymaszkę o spotkanie w sprawie ujęcia wody w tej części Dusznik – wyceny jego modernizacji, a „bardziej nawet budowy" – jak się wyraził. I to był jedyny głos w punkcie „zapytania do dyrektorów jednostek podległych oraz wystąpienia zaproszonych gości".

Aleja ruszyła

„Wyjaśnienia dotyczące spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji" przedstawił burmistrz Piotr Lewandowski. Najważniejsze – **w drugim przetargu wyłoniony został wykonawca, który dokończy modernizację Alei Chopina. To PPHU „Steinbudex – J.M.", firma ze Świdnicy.** W przeddzień sesji weszła na plac budowy. – Mamy nadzieję..., taki plan, żeby pierwszy odcinek, ten do Alei Sybiraków, jeśli chodzi o samą nawierzchnię, był wykonany jeszcze przed Festiwalem Chopinowskim. Zobaczymy, czy to się uda – mówił burmistrz. Chodzi oczywiście o fragment alei od ul. Zdrojowej.

Druga istotna informacja – prace przy uszczelnianiu misy kolorowej fontanny są na ukończeniu. – Trwają w tej chwili testy, dzisiaj jest nalewana woda. Jeśli będą jakieś nieszczelności, wykonawca będzie musiał poprawić, jeśli nie będzie ich, to po trzech dniach możemy odebrać te prace – relacjonował Lewandowski.

Toczy się sprawa przywrócenia w Dusznikach komisariatu policji. Komenda Główna Policji, deklarując, że zależy jej na poprawie bezpieczeństwa w uzdrowisku, przekazała wniosek gminy do Komendy Wojewódzkiej we Wrocławiu jako decydenta w regionie dolnośląskim. – A więc czekamy dalej. My wskazaliśmy dokładnie powierzchnię, jaką jesteśmy w stanie przekazać na potrzeby Policji. Mamy nadzieję, że będzie kontynuacja pozytywna tego tematu – oznajmił burmistrz.

Poinformował jeszcze radnych, że trwają wspólne z Fundacją Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich przygotowania do 75. edycji festiwalu. Inauguracja – 7 sierpnia, ale w przeddzień we wrocławskim Narodowym Forum Muzyki ma się odbyć koncert promujący najważniejszą dusznicką imprezę kulturalną.

Buk pod tomografem

Pierwszy z rozpatrywanych projektów uchwał – **w sprawie ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w gminie Duszniki-Zdrój na rok szkolny 2020/2021.** Ma to związek z ustawowym obowiązkiem zapewnienia przez gminę dowozu dzieci niepełnosprawnych do szkół i przedszkoli. Aby dokonać zwrotu kosztów przewozu rodzicom, niezbędne jest ustalenie kwoty średniej ceny jednostki paliwa właściwego dla danego pojazdu. Ceny te ustalono na podstawie aktualnych cen w dwóch dusznickich stacjach paliw.

Od jakiegoś czasu w gminie jest tylko jedno dziecko, któremu trzeba zapewnić dowóz do szkoły – poinformowała debiutująca na tej sesji w roli skarbniczki gminy Katarzyna Skowron. Komisja Finansów zaopiniowała projekt pozytywnie, uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Również jednogłośnie podjęto uchwałę **w sprawie uzgodnienia przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych pomników przyrody.** Mają one na celu ratowanie buka rosnącego w Parku Zdrojowym nieopodal Teatru Zdrojowego. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Uzdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych.

Zgodnie z ekspertyzą dendrologiczną, przeprowadzone mają zostać „prace pielęgnacyjne zmierzające do stopniowej wteranizacji korony i jej wycofywania; należy stopniowo redukować posusz otrącaniem lub cięciami koronkowymi, imitującymi naturalne złamania".

Zabiegi te mają być przeprowadzane przez specjalistyczna firmę w terminie do 31 października 2021. Dodajmy, że oprócz zastosowania oceny wizualnej, buk został zbadany tomografem sonicznym, wykonano tez odkrywkę glebową oraz inspekcję korony drzewa.

Kolejna kanapa

Pod obrady wrócił projekt uchwały **w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów usług turystyki, usług sportu i rekreacji w Dusznikach-Zdroju, obręb Zieleniec.** Wycofano go na poprzedniej sesji na wniosek burmistrza, gdyż – jak się okazało – plan nie był wcześniej analizowany przez radnych i wzbudzał w kilku punktach wątpliwości. Omawiano je 28 lipca na wspólnym posiedzeniu Komisji Uzdrowiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych oraz Komisji Finansów.

Przypomnijmy, że projekt planu został przygotowany przez kłodzką Pracownię Architektoniczno-Urbanistyczną inż. architekta Andrzeja Sankowskiego, a prace nad nim trwały aż dwa i pół roku.

Decyzję o przystąpieniu do opracowania projektu planu podjęła rada miejska we wrześniu 2017 r. Plan ma objąć teren w rejonie wyciągu nr 4, od drogi wojewódzkiej do granicy państwa. Inwestor planuje tu budowę kolei linowej (wyciągu kanapowego) w miejsce istniejących wyciągów narciarskich talerzykowych, a także poszerzenie i wydłużenie tras zjazdowych oraz budowę stacji dolnej.

Dla wydłużenia wyciągu i tras zjazdowych konieczne jest wylesienie części terenu, a to może być zrealizowane tylko poprzez uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania. Na wylesienie wydał zgodę minister klimatu, uzyskano też wszystkie inne niezbędne zgody i uzgodnienia, co zabrało wiele miesięcy.

Burmistrz przypomniał, że wątpliwości budziła zaproponowana w projekcie planu maksymalna 20-me-

trowa wysokość zabudowy usługowej, czyli stacji dolnej wyciągu. Zbyt duża – zdaniem niektórych radnych. W zaktualizowanym projekcie wysokość tę zmniejszono zatem do 15 m. Czy wprowadzenie takiej zmiany jest uprawnione i czy nie oznacza konieczności przejścia ponownie procedury konsultacji społecznych projektu planu? Zdaniem adwokata Tomasza Stefańskiego, w tym przypadku najprawdopodobniej takiej konieczności nie ma, jednak ostatecznie mógłby o tym zdecydować sąd.

Wiceprzewodniczący rady Robert Kowal, który na poprzedniej sesji zwrócił uwagę na zapis dot. 20-metrowej maksymalnej wysokości zabudowy, przekonywał, że zmiana nie jest na tyle istotna, by trzeba było ją konsultować i jest ponadto zmianą „na lepsze". Zaapelował o przegłosowanie projektu, który Komisja Uzdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych zaopiniowała pozytywnie.

Rada przyjęła uchwałę jedenastoma głosami. W głosowaniu nie wzięli udziału radni Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis i Piotr Zilbert.

Granice zmienione

Również projekt kolejnej uchwały – **w sprawie zmiany uchwały nr XII/76/2019 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju z dnia 11 września 2019 r.** – został przedyskutowany na wspomnianym połączonym posiedzeniu komisji. W skrócie: chodzi o zakres projektowanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu terenu Podgórze – Zieleniec. Projekt uchwały jest konsekwencją dyskusji, jaka wynikła podczas sesji 28 maja br. Robert Kowal zwrócił wówczas uwagę, że w procesie poszerzenia zakresu przedmiotowego planu we wrześniu 2019 r. doszło do wykluczenia z niego jednej z większych działek. Precyzując – dwóch działek: 172 i 173 obręb Podgórze. Argumentował, że teren ten powinien zostać objęty planem. Poparli go inni radni.

Uchwałę, której projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Uzdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych, przyjęto jednogłośnie. Tym samym obie działki zostały włączone w granice opracowywanego projektu planu zagospodarowania przestrzennego.

Ostatni z procedowanych projektów uchwał – **w sprawie zmiany uchwały nr XXXVI/205/17 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju z dnia 25 maja 2017 r.** Zmienianą uchwałą rada postanowiła przystąpić do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Zieleniec AM-1, AM-2 w Dusznikach-Zdroju. Jakie zmiany wprowadza projekt uchwały? – Jest to zmiana granicy obszaru objętego planem miejscowym, zmiana na wniosek inwestora, ale również spowodowana tym, że mieliśmy dwie prace, nad dwoma planami, które na siebie nachodziły i pojawiła się kwestia, żeby to uregulować… – tłumaczył burmistrz. I w tym przypadku Komisja uzdrowiskowa wydała opinię pozytywną, a uchwałę podjęto jednogłośnie.

Niech sypną groszem

Radni zadawali pytania do sprawozdania burmistrza z jego pracy za okres od 17 czerwca do 21 lipca. Pierwszy zgłosił się Wojciech Kuklis. Interesowały go rezultaty spotkania Piotra Lewandowskiego z ministrem sportu Danutą Dmowską-Andrzejuk, szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michałem Dworczykiem, senatorem Aleksandrem Szwedem oraz wicewojewodą dolnośląskim Jarosławem Kresą. Spotkanie to odbyło się 22 czerwca w Dusznikach na Jamrozowej Polanie, a dotyczyło m.in. organizacji Mistrzostw Europy w Biathlonie w 2021 r. – Czy padły jakieś zapewnienia z ust pani minister o jakimś dofinansowaniu, zakupie jakiegoś sprzętu dla Tauron Duszniki Arena? – pytał radny.

Burmistrz zaznaczył, że **była to pierwsza wizyta minister Dmowskiej-Andrzejuk na dusznickim stadionie biathlonowym**, więc zaznajomiono ją z obiektem, całą infrastrukturą. – Rzeczywiście wyraziła już na tym spotkaniu gotowość ministerstwa do współfinansowania Mistrzostw Europy oraz pomocy, jeśli chodzi o doposażenie areny. Kolejne spotkanie odbyło się w dniu wczorajszym, już w Ministerstwie Sportu, razem z Polskim Związkiem Biathlonu. Tam już rozmawialiśmy o konkretnych kwotach. No i zgodnie z ustaleniami będziemy startować w konkursie ministerstwa o finanse na Mistrzostwa Europy.

Da Tauron

– Bardzo się cieszę, że ta impreza w końcu zawita do Dusznik, to bardzo znany cykl zawodów MTB – oznajmił Jakub Biernacki nawiązując do spotkania burmistrza z organizatorami Bike Maratonu, który zostanie przeprowadzony w naszym mieście 29 sierpnia. Radny chciał wiedzieć, czy gmina poniesie z tego tytułu jakieś koszty. – Jeśli chodzi o koszty, jesteśmy w trudnej sytuacji i nie będziemy w stanie z naszych pieniędzy z promocji wspomóc tego wydarzenia – tłumaczył Lewandowski. Jest jednak wsparcie dzięki partnerstwu Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu z firmą Tauron. Obiekt Tauron Duszniki Arena jest oficjalnym partnerem Bike Maratonu.

Gwarancja szczelności

– Czy to jest naprawa już docelowa, czy taka doraźna, żeby to uszczelnić, póki nie znajdziemy pieniędzy na ewentualny remont kapitalny? – pytał radny Marcin Zuberski odnośnie podpisania przez burmistrza umowy na remont niecki Kolorowej Fontanny. – Żądamy od wykonawcy trzyletniej gwarancji, więc to musi być zrobione porządnie – odpowiedział Lewandowski, zapewniając, że nie chodzi o działania doraźne. Obiór prac jest uwarunkowany trzydniowym testem szczelności niecki. Natomiast w przyszłości potrzebne będą inne prace modernizacyjne obejmujące dysze, oświetlenie, pompy i ew. inne elementy.

Co było powodem nieszczelności niecki? Dokładnie nie wiadomo – tłumaczył burmistrz – ale podczas prac znaleziono dziurę, a także niewyjęte z wylewek przegniłe deski szalunkowe. Niewykluczone, że jednym ze źródeł problemów były także konstrukcje ozdobnej iluminacji, od lat umieszczane w niecce w zimowym okresie świątecznym. Teraz raczej nie będzie możliwości ich instalacji w tym miejscu, chociażby ze względu na zachowanie warunków gwarancji, jaką daje firma wykonująca prace. Wykonawca zaleca ponadto pozostawienie wody w misie fontanny na okres zimowy, co ma sprzyjać zachowaniu jej szczelności.

Łagodzenie zjazdu

O spotkanie burmistrza z mieszkańcami Zieleńca w sprawie drogi gminnej (6 lipca) zapytał jeszcze Wojciech Kuklis. – To spotkanie dotyczyło drogi, która nie jest drogą publiczną, nie jest uchwalona przez rade miejską jako droga publiczna, ale jest wytyczona jako droga gminna, jako nasza działka. Jest to droga na tyłach dużego parkingu, za obiektem „Bida z nędzą" – wyjaśniał Lewandowski. Dzięki tej drodze właściciele okolicznych działek, inwestorzy, mieli zapewniony łagodny dojazd, ale sprzedaż przed laty niewielkiej działki miejskiej zablokowała go. Wprawdzie formalnie dojazd jest możliwy z innej strony, ale problematyczny, bo bardzo stromy. Gmina nie dysponuje w bieżącym budżecie środkami na poprawę tej sytuacji, dlatego burmistrz zwrócił się do firmy Winterpol, już wcześniej zaangażowanej w udrożnienie drogi, w sprawie możliwości wykonania przez nią prac mających na celu złagodzenie zjazdu. Trwają ustalenia w tej kwestii.

Może by więcej?

Promesę na 18.200 zł dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dla dusznickiej OSP odebrał burmistrz 7 lipca w Wałbrzychu z rąk ministra Michała Dworczyka. To pieniądze pozyskane przez gminę na zakup bojowych mundurów i hełmów dla strażaków. Do tej informacji nawiązał Marcin Zuberski: – Czy mamy jeszcze szansę w tym roku na jakieś dofinansowanie? – zapytał. – Jeśli będą ogłaszane kolejne konkursy, to będziemy się do tego przygotowywać – zapewnił Lewandowski.

Na gwiazdkę

Punkt „Interpelacje, zapytania, wolne wnioski, sprawy różne" rozpoczął się akcentem bozonarodzeniowym. – To oświetlenie zawsze coś dawało, było widać, że są święta w Dusznikach – Robert Kowal upomniał się o wspomnianą wcześniej konstrukcję z iluminacją z misy Kolorowej Fontanny. Pytał, czy będzie naprawiona i czy otrzyma nową lokalizację. Burmistrz zauważył, że naprawa tego oświetlenia przez ostatnie lata pochłonęła szczególnie dużo środków. Prawdopodobnie trudno je będzie umiejscowić gdzieś indziej, bo było ono specjalnie zaprojektowane do umieszczenia w niecce fontanny. – To jest kwestia zastanowienia się, możemy oddzielnie ten temat podjąć na komisji – powiedział.

Ubytki Mickiewicza

– Na jakim etapie jest audyt Mokisu? – zapytał radny Ryszard Olszewski. Burmistrz nie dysponował akurat bieżącą informacją na ten temat. Termin wykonania audytu przez wybrana firmę upływa jesienią – zauważył.

Olszewski zaapelował ponadto, by planując jakiekolwiek remonty ulic, w pierwszej kolejności wziąć pod uwagę ul. Mickiewicza, która potrzebuje jedynie odnowienia, a jest istotną częścią ciągu pieszego z parkingu (za hotelem Sonata) przez Rynek, pl. Warszawy, modernizowaną właśnie Aleję Chopina, do Parku Zdrojowego. Lewandowski zgodził się z tym postulatem. Przypomniał, że remonty cząstkowe ulic rozpoczęły się od łatania największych dziur w jezdniach. Dużo w tym zakresie zostało zrobione i kolejne miejsca czekają na swoją kolej. – Na pewno i Mickiewicza bierzemy też pod uwagę, a szczególnie wypełnienie kostką ubytków – powiedział.

Po przejęciu alei przez nowego wykonacę przebieg prac zdecydowanie przyspieszył

Przywożą zniszczenia

– Ul. Sudecką i ul. Wybickiego przejeżdżają kilkunasto-, jak nie kilkudziesięciotonowe ciężarówki, niszcząc nawierzchnię. Są pozrywane chodniki, są połamane krawężniki – narzekał Wojciech Kuklis. Skąd ciężarówki na tych ulicach? Dowożą materiały do budowy domów na Miejskiej Górce. – Ludzie są tym oburzeni, są wściekli, bo tamci się budują, ale niszczą domy, które są obok – relacjonował radny. Pękają ściany piwnic, a przez pęknięcia do środka dostaje się woda. A przecież – argumentował – przy wjeździe do miasta jest znak zakazu wjazdu dla pojazdów powyżej 3,5 t z tabliczką, że nie dotyczy samochodów zaopatrzenia do 10 t. – Tutaj wjeżdżają HDS-y, które mają po 25 do 30 t . (…) – Coś musimy z tym zrobić – mówił Kuklis. Wskazał alternatywny dojazd do Miejskiej Górki prosto z drogi krajowej nr 8.

– Pan dobrze wie, pan był przecież strażnikiem miejskim… Jeśli pan widzi, że jest łamane prawo (…), to proszę dzwonić na policję – odparł burmistrz, kierując ten apel także do innych radnych. Zadeklarował przy tym gotowość udziału w spotkaniach radnych z mieszkańcami, by omawiać problemy poszczególnych okręgów.

1.

Mam kilka pytań… – uprzedził na wstępie Piotr Zilbert. Pierwsze: **czy czy termin wykonania ścieżek rowerowych (tzw. single tracków) został przedłużony?** Radny zauważył przy tym, że wedle ogłoszeń w miejskim Biuletynie Informacji Publicznej ta inwestycja powinna zostać zakończona 22 czerwca, a tymczasem prace nadal trwają.

Burmistrz: **– W ostatnich dniach odbył się odbiór techniczny ścieżek**, było rzeczywiście jeszcze parę poprawek do zrobienia przez wykonawcę, a zauważonych przez nasz

nadzór. I został wyznaczony termin na wykonanie tych poprawek. Oficjalne otwarcie tych single tracków przewidziane jest na 8 sierpnia.

2.

Zilbert: – Został ogłoszony nabór na inwestycje związane z drogami lokalnymi. (...) To tzw. dawne schetynówki, a dziś to się nazywa jakiś Fundusz Dróg Lokalnych... Do 17 sierpnia jest termin składania wniosków. Czy zamierzamy złożyć jakieś wnioski na jakieś ulice do remontu czy do budowy w Dusznikach-Zdroju w związku z tym naborem?

Burmistrz: – Tak, na pewno będziemy taki wniosek składać, w tej chwili pracujemy jeszcze nad tym.

Radny przypomniał, że w ub. roku gmina otrzymała 50-procentowe dofinansowanie na remont kilku ulic w mieście. – Kiedy te prace będą wykonywane? – pytał, wskazując, że termin ich przeprowadzenia minął z końcem ub. roku.

Burmistrz odparł, że jeszcze przed zakończeniem zeszłego roku informował, iż miasto nie podejmie dotacji, bo okazała się ona zbyt niska. – Staramy się o to, żeby to dofinansowanie było większe. Mam nadzieję, że to będzie gdzieś w okolicy 70-80 proc. tym razem, co pozwoli nam na realizację inwestycji.

Zilbert: – Czyli zrezygnowaliśmy z kilkuset tysięcy złotych dofinansowania ze względu na to, że, jak rozumiem, jest trudna sytuacja finansowa...

Lewandowski: – Zrezygnowaliśmy dlatego, że było za niskie dofinansowanie, spodziewaliśmy się wyższego.

3.

Kolejne z listy pytań przygotowanych przez Zilberta: czy MOKiS spłaca pożyczkę (1,36 mln zł), którą zaciągnął w budżecie miasta na pokrycie kosztów organizacji Mistrzostw Europy w Biathlonie w styczniu 2017 r. – O ile sobie przypominam, żeby pokryć te zobowiązania, zaciągnęliśmy kredyt w Banku Spółdzielczym (...). Czyli długi po Mistrzostwach Europy obecnie spłacają mieszkańcy – wytykał radny. – A nie ma pieniędzy na drogi...

– Panie Piotrze, jeszcze raz pan porusza ten temat i jeszcze raz pan używa nieprawdziwych informacji. Jestem zmuszony powtórzyć to, co już pan słyszał ode mnie nie raz – odpierał Lewandowski. Przypomniał, że **wprawdzie organizacja mistrzostw przyniosła deficyt w wysokości ok. 1,6 mln zł, jednak w czerwcu 2017 r., kiedy wysokość straty była już znana, na prośbę gminy Ministerstwo Sportu zwiększyło dotację na modernizację stadionu biathlonowego o 1,5 mln zł, bez zwiększania zakresu robót.** – O te półtora miliona gmina miała nagle mniej wydatków inwestycyjnych na arenie. To była pomoc ministerstwa dla nas, żebyśmy mogli właśnie tymi zaoszczędzonymi pieniędzmi uregulować wszystkie wydatki związane z Mistrzostwami Europy. Czyli można powiedzieć, że tak naprawdę ten rachunek końcowy wyniósł 100 tys. zł.

Burmistrz przypomniał, że ówczesna rada, w której nie miał większości, zadecydowała, by te zaoszczędzone środki przekazać do Mokisu, ale nie wprost, tylko właśnie w formie pożyczki. ***– To była polityczna decyzja*** – zauważył. Bo przecież wiadomo, że ta „pożyczka" tak naprawdę może być spłacona tylko tymi pieniędzmi, które gmina Mokisowi przekaże ze swojego budżetu... – Jest to konsekwencja tamtego działania, tamtych decyzji i teraz pan też wykorzystuje tamtą sytuację, by przypominać o tym, co tak naprawdę powinno być rozwiązane zwykłym celowym przekazaniem funduszy na uregulowanie zobowiązań związanych z Mistrzostwami Europy.

4.

– No, nie wiedziałem, że tak naprawdę było – oznajmił Zilbert. – Ale w związku z tym, mam takie pytanie. Skoro jest tak doskonale i świetnie (...), to proszę mi powiedzieć jak się ta sprawa skończyła. Bo po tych Mistrzostwach Europy dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu dostała zarzuty od rzecznika dyscypliny finansów publicznych za nieprawidłowe wykonanie budżetu – drążył radny. – Wiem, że w lutym odbyła się rozprawa przed tym rzecznikiem. Ja bym proponował, to może by pan pojechał na tę rozprawę i opowiedział to tam, przed komisją dyscypliny finansów publicznych, to może pani dyrektor nie dostanie kary, jak to tak jest pięknie przez pana przedstawione.

Kontynuując, Zilbert wytknął burmistrzowi donoszenie na b. dyr. Mokisu, zaś Lewandowski Zilbertowi, że miesza dwie rożne sprawy, a ów „donos" był formalnym zgłoszeniem związanym z brakiem związanych z mistrzostwami zmian w planie finansowym jednostki. – No i oczywiście pan o niczym nie wiedział – kpił radny.

Przedłużająca się wymianę zdań próbowała przerwać przewodnicząca Aleksandra Hausenr-Rosik, przypominając, iż wg statutu radny może wypowiadać się przez pięć minut. – Proszę panią, no niech mi pani odbierze głos – odpierał Zilbert.

5.

Przewodnicząca głosu radnemu nie odebrała, zatem ciągnął dalej, pytając, czy w tym sezonie letnim będzie jakaś impreza albo festyn, „jak dawniej było, dla mieszkańców Dusznik". – Widziałem zapowiedzi, że w sierpniu ma się odbyć Kongres Młodego Samorządowca. No nie wiem, czy to jest impreza dla mieszkańców...

Burmistrz sprostował, ze Kongres Młodego Samorządu ma się odbyć we wrześniu i przypomniał, że na tę imprezę przyjeżdża do Dusznik prawie setka burmistrzów, wójtów oraz prezydentów miast i nie jest ona finansowana nawet w najmniejszym stopniu ze środków gminy. Co do festynu dla mieszkańców – weekendowy Piknik rodzinny, który niedawno został odwołany ze względu na pogodę, będzie zorganizowany w sierpniu.

6.

Zilbert: – Następne pytanie. Wszyscy to widzą, że pan jeździ takim takim samochodem ładnym, czerwonym, na prąd... Chciałem zapytać z jakiego funduszu... Czy to jest pański prywatny samochód, czy on został zakupiony w jakiś sposób przez gminę? Jeżeli tak, to w jaki, na jakich zasadach?

Burmistrz: – Nie został zakupiony, jest wypożyczony w ramach projektu „Zielone samorządy", który napisaliśmy do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zresztą jest opatrzony tą informacją i logotypem NFOŚiGW. Jak państwo zauważyli, ten samochód teraz jest wykorzystywany przez nas, a nie bus, który został przekazany do Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Jednocześnie zredukowaliśmy stanowisko kierowcy w Urzędzie Miasta. A dofinansowanie jest wartości aż 95 procent i praktycznie opłata za to auto to jest 150 zł miesięcznie.

7.

Zilbert: – W budżecie miasta jest taka pozycja: 100 tys. zł na „ograniczenie niskiej emisji – wymiana pieców węglowych w Dusznikach-Zdroju". Czy jest przewidziane jakieś dofinansowanie do likwidacji pieców węglowych dla mieszkańców Dusznik, czy jedynym wkładem w program „Czyste powietrze" w tym roku będzie to, że pan jeździ elektrycznym samochodem.

Burmistrz: – Rozumiem, ze to w formie żartu pan się pyta, tak?

Zilbert: – Pytam się, czy będzie dofinansowanie do wymiany pieców.

Burmistrz: – Panie Piotrze, pan jest radnym tego miasta i pan się nie orientuje w tych sprawach, to mnie dziwi. Przecież już nie raz o tym rozmawialiśmy. Po pierwsze, były wypłaty związane z wymianą pieców i one zostały zrealizowane, to była ta pierwsza część. A druga to jest projekt, w który weszliśmy ze Stowarzyszeniem Gmin Ziemi Kłodzkiej „Ziemia kłodzka – czyste powietrze", gdzie dostaliśmy dofinansowanie i będziemy mieć ponad pół miliona złotych jako gmina Duszniki-Zdrój na dofinansowanie do 85 proc. wymiany i samego pieca, instalacji, ale również inwestycji w odnawialne źródła energii. To będzie organizowane w formie konkursowej. W tej chwili trwają przygotowania gmin, całego projektu, do uruchomienia takiego naboru. Będzie to troszeczkę skomplikowane pod tym względem, że ustaliliśmy jako gminy, że będziemy oceniać projekty nie swoje. Czyli np. komisja z Dusznik będzie oceniać, przyznawać punkty projektom z Kudowy, a komisja ze Szczytnej będzie oceniać Duszniki. Żeby było jak najbardziej przejrzyście, żeby rzeczywiście ci, którzy dostaną największe punktacje w tych konkursach, dostali te dofinansowania. Więc to jest bardzo duży projekt, ponad pół miliona zł dofinansowania dla mieszkańców Dusznik.

Zilbert: – I to będzie dofinansowanie do likwidacji pieców węglowych?

Burmistrz: – Oczywiście, też. Tak, jak powiedziałem przed chwilą. Do likwidacji pieców, ale też do termomodernizacji i do inwestycji w odnawialne źródła energii.

Później zapowiedział, że w sprawie dotacji zostanie zorganizowane spotkanie informacyjne dla mieszkańców.

8.

Zilbert: – Jeszcze jedno pytanie, bo to taka zaległa sprawa. Nie mieliśmy okazji na ten temat porozmawiać, a chciałem zapytać o taką rzecz. W lutym do Urzędu Miasta w Dusznikach-Zdroju przyjechała delegacja z Centralnego Biura Antykorupcyjnego, tu mam taki artykuł... Zarekwirowali, o ile wiem, komputery pracowników. Pan by mógł przybliżyć nam tę wizytę, o co tam chodziło. Sam pan rozumie, że bardzo rzadko się tak zdarza, że CBA wchodzi do Urzędu.

Burmistrz: – Dziękuję za tę serię pytań przedreferendalnych... **Jeśli chodzi o kwestię CBA, nie został zarekwirowany żaden komputer, więc tutaj znowu pan się mija z prawdą.** Oczywiście zostały wzięte kopie dokumentów, tych, które pracownicy CBA chcieli. Po tej wizycie (...) nie ma dalszego ciągu tych spraw. Przynajmniej my nie jesteśmy tutaj już informowani.

Zilbert dociekał, czego dotyczyła dokumentacja, którą zabrali funkcjonariusze. Lewandowski nie odpowiedział na to pytanie, tłumacząc, że nie wie, czy może o tym publicznie mówić, i odesłał radnego do prokuratury.

Zilbert zasugerował, że chodzi o decyzję o warunkach zabudowy inwestycji Infinty w Zieleńcu.

Burmistrz: – Jeśli pan ma taką informację i chce pan ją przekazać, bardzo proszę. Ja mówię tylko, że jeśli chodzi o kwestie tego, czego dotyczyła ta kontrola i o jakie dokumenty zostaliśmy poproszeni, z jaką osobą związane czy firmą, to nie jestem w stanie tutaj w tej chwili odpowiedzieć.

– To dobrze, ze Gazeta Wrocławska jest w stanie to powiedzieć – skomentował radny.

Dzwonić od razu

Robert Kowal wrócił do poruszonego wcześniej przez Wojciecha Kuklisa problemu ciężarówek na ul. Wybickiego. Jego zdaniem tak została zniszczona ul. Wiejska, bo „nikt z inwestorów, albo świadomie albo nieświadomie, nie patrzył jaki jest tonaż". Poprosił burmistrza, by zwrócić inwestorom uwagę, by zamawiali taki transport, jakim można wjeżdżać. Bo potem gmina musi naprawiać drogi, a przecież brakuje pieniędzy.

Do problemu nawiązał również Ryszard Olszewski, wskazując, że te ciężkie samochody jeżdżą także po świeżo wyremontowanym łapaczu na Wybickiego. – To się nigdy nie utrzyma, to się wgniecie na amen – mówił.

Radny przypomniał ponadto, że chodnik na ul. Dworcowej, ten prowadzący do sklepu „Biedronka", wciąż jest zastawiany samochodami. Naciskał na Lewandowskiego, żeby w końcu zrobił z tym porządek. – Pan burmistrz mówi, żeby dzwonić na policję. Przecież my nie jesteśmy od dzwonienia na policję! – przekonywał.

– To jest kwestia przestrzegania prawa ruchu drogowego – stwierdził burmistrz. Tłumaczył, że miasto zgłaszało problem do policji, ale policja odpowiada, że należy dzwonić od razu, wtedy, kiedy ten chodnik jest zastawiony, bo wówczas mogą podjąć interwencję.

Kto poruszy te wody?

Czy Wody Polskie będą oczyszczać naszą rzekę? – zapytała Małgorzata Hołyst, zwracając uwagę na dużą ilość krzaków i drzew przy korycie pomiędzy ul. Sportową a młynem papierniczym. – Tam jest siedlisko panów, którzy spożywają alkohol, piwo. Te butelki lądują w rzece – mówiła radna.

– Na moją prośbę odbyło się tutaj spotkanie z przedstawicielami Wód Polskich, oddział z Wrocławia, razem z firmą projektową, która zajmuje się całym projektem przebudowy Bystrzycy Dusznickiej. Prosiłem kolejny raz o interwencję właśnie w tej sprawie – informował burmistrz. Krzewy, a nawet już drzewa porastające koryto stanowią duże zagrożenie i z tym nie ma co czekać na realizację inwestycji – stwierdził. **W tej kwestii skierował ostatnio pismo do prezesa Wód Polskich.** Poprosił też parlamentarzystów reprezentujących region o pomoc w interwencji, bo tych pism było wiele, ale bez efektu. Szef Kancelarii premiera Michał Dworczyk już skierował do Wód Polskich prośbę o zajęcie się sprawą.

Ten wątek zakończył lipcową sesję, więcej pytań od radnych nie było.

Krzysztof Jankowski

Daj się złapać w muzealną sieć!

Ogromnym powodzeniem zwiedzających Muzeum Papiernictwa cieszy się wystawa "Polski pieniądz papierowy" z urządzeniami do testowania zabezpieczeń banknotów

Dzięki środkom pozyskanym z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci" Muzeum Papiernictwa realizuje projekt „W sieciach dusznickiej papierni".

Od czerwca do połowy października prezentujemy swoje zbiory muzealne i edukujemy widzów, wykorzystując narzędzia online (muzealny kanał YouTube, stronę internetową, muzealny Facebook i Instagram).

Na 15 września zaplanowaliśmy premierę nowego cyklu „Muzealne korki" – webinaria.

Przez pięć kolejnych wtorków zamierzamy kontaktować się z naszymi odbiorcami poprzez internetowe seminaria. Tematyka naszych wirtualnych spotkań będzie oczywiście związana z papierem. Zapraszamy do rejestracji udziału w webinariach. Szczegółowe informacje wkrótce na www.muzeumpapiernictwa.pl

Webinaria z cyklu „Muzealne korki" – premiery zawsze we wtorki!

- **15.09.2020** Krótko o dusznickim młynie papierniczym
- **22.09.2020** Jak powstawał pierwszy papier?
- **29.09.2020** Jak wyglądała technika europejska wyrobu papieru?
- **6.10.2020** Co to jest filigran, a co to jest znak wodny?
- **13.10.2020** Krótka historia maszynowej produkcji papieru
- **20.10.2020** Badamy kartkę papieru

inf. Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju

GRANTY DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH 2020

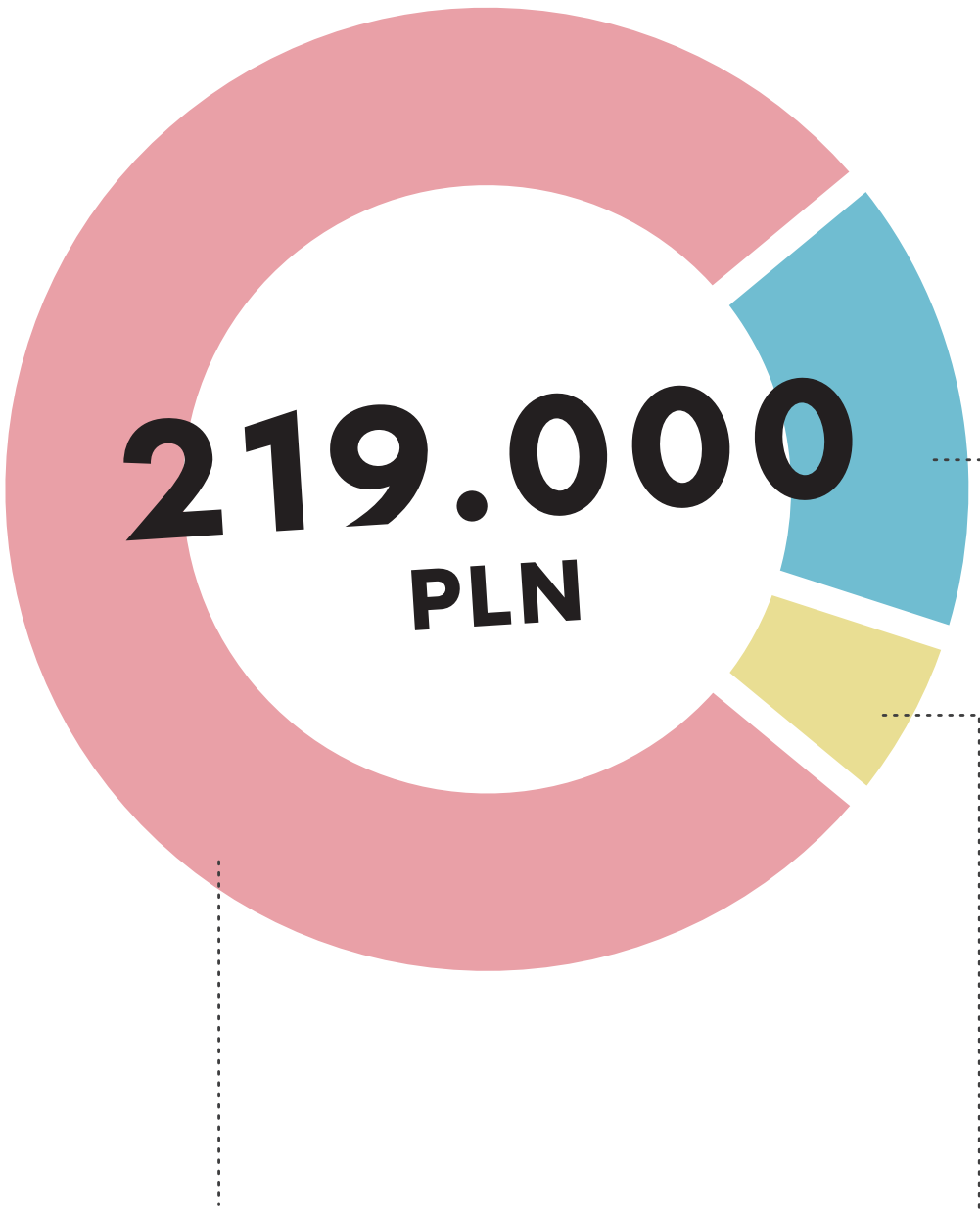

- sport, kultura fizyczna, rekreacja, turystyka
- kultura i sztuka
- polityka społeczna

37% UKS ORLICA DUSZNIKI-ZDRÓJ
64.400 PLN

25% MKS POGOŃ DUSZNIKI-ZDRÓJ
43.000 PLN

24% MKS „DUSZNIKI-ZDRÓJ"
41.000 PLN

6% STOWARZYSZENIE TENISOWE „AS"
10.000 PLN

4% UKS „MUFLON"
7.000 PLN

2% STOWARZYSZENIE KLUB GOLFISTÓW
3.000 PLN

1.1% PTTK „DUCHA GÓR LICZYRZEPY"
2.000 PLN

0.9% LOK DUSZNIKI-ZDRÓJ
1.600 PLN

RAZEM: **172.000 PLN**

W TYM 72.000 PLN ZE ŚRODKÓW GKRPA

94% FUNDACJA MIĘDZYNARODOWYCH FESTIWALI CHOPINOWSKICH
33.000 PLN

6% PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS
2.000 PLN

RAZEM: **35.000 PLN**

67% DUSZNICKIE STOW. NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
8.100 PLN

33% PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS
3.900 PLN

RAZEM: **12.000 PLN**

Środki pieniężne przyznane z budżetu gminy Duszniki-Zdrój, w tym ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w ramach konkursów dla organizacji pozarządowych na relaizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, sportu, rekreacji i turystyki, w zakresie polityki społecznej oraz w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

Dane z Załącznika nr 10 do protokołu nr 2 z dnia 14.01.2020, Załącznika nr 06 do protokołu nr 2 z dnia 27.07.2020 Załącznika nr 16 do protokołu nr 2 z dnia 27.07.2020

ZIELONE SAMORZĄDY – PROJEKT REALIZOWANY ZE WSPRACIEM NFOŚIGW

Za pięć procent

Gmina Miejska Duszniki-Zdrój realizuje projekt pn. „Zielone Samorządy", który dofinansowany został ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Całkowity koszt projektu to 208.500,00 zł, z czego dofinansowanie wynosi aż 95%.

Głównym celem projektu jest edukacja mieszkańców Ziemi Kłodzkiej w zakresie proekologicznych zachowań, a także rozwój i edukacja członków klastrów energii.

Jednym z elementów projektu jest **organizacja w każdej z 14 gmin Powiatu Kłodzkiego mini-eventów poświęconych tematyce ochrony środowiska.** Organizatorzy kładą główny nacisk na edukację i zachęcanie do proekologicznych zachowań. Jednym z najprostszych, jest np. wymiana oświetlenia na takie, które zużywa mniej energii. Dlatego też w czasie eventów rozdanych zostanie ponad 4.000 energooszczędnych żarówek LED, razem z pakietem materiałów edukacyjnych, w których zawarte będą przydatne proekologiczne informacje i porady. Nie zabraknie również atrakcji dla dzieci – w czasie eventów organizowane będą konkursy z bardzo ciekawymi nagrodami. Będą nimi np. robot napędzany energią słoneczną czy edukacyjny mini-kosz na śmieci. Najmłodszym zostaną rozdane również kolorowanki o tematyce ekologicznej, kredki i inne drobne gadżety.

Dzięki realizacji projektu gmina Duszniki-Zdrój mogła zakupić profesjonalny sprzęt nagłośnieniowy, składający się z czterech dobrej klasy kolumn ze statywami, miksera dźwiękowego, a także systemu mikrofonów i okablowania. Po zakończeniu projektu sprzęt przez wiele lat posłuży w czasie organizacji rozmaitych wydarzeń na terenie miasta. Oprócz nagłośnienia, zakupiony został również stałociśnieniowy namiot promocyjny z wyposażeniem, a także aparat fotograficzny i przenośny komputer dla personelu projektu. **W czasie wydarzeń prowadzona będzie również prezentacja samochodu elektrycznego**, jako proekologicznego środka transportu. Posłuży on również personelowi projektu w czasie organizacji wydarzeń. Długoterminowy wynajem elektrycznego samochodu Kia Soul został w pełni zrealizowany dzięki dofinansowaniu.

Drugim najważniejszym elementem projektu jest organizacja konferencji dla członków klastrów energii z całej Polski. Klaster energii można opisać jako porozumienie działających lokalnie podmiotów zajmujących się wytwarzaniem, konsumpcją, magazynowaniem i sprzedażą energii elektrycznej, ciepła, chłodu, energii elektrycznej w transporcie oraz paliw. Na naszym terenie działa Autonomiczny Klaster Energii ARES, którego Duszniki są liderem. W czasie konferencji poruszane będą najważniejsze tematy związane z funkcjonowaniem klastrów. Konferencje będą również platformą wymiany doświadczeń pomiędzy członkami klastrów.

Damian Bochnak

foto:
Koszty długoterminowego wynajmu samochodu elektrycznego Kia Soul pokrywane są z dofinansowania pozyskanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

zielone samorządy.pl

Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Visit Duszniki

Kronika czasów zarazy (5)

24 lipca

Jedenaście nowych zakażeń koronawirusem w powiecie kłodzkim – dziewięć w Lądku-Zdroju, po jednym w Polanicy-Zdroju i gminie Stronie Śląskie.

Epidemia COVID-19 w powiecie kłodzkim wydawała się już wygasać, ale krzywa nowych przypadków znowu rośnie. Od początku wykryto łącznie 311 zakażeń (czyli więcej, niż podaliśmy w podsumowaniu poprzedniego odcinka „Kroniki"), aktualnie zarażonych jest 58 osób, 240 wyzdrowiało, a trzynaście zmarło. W Dusznikach nosicielem koronawirusa pozostaje jedna osoba, nikt nie przebywa na kwarantannie z decyzji sanepidu. W związku z powrotem z zagranicy kwarantannę przechodzi 10 duszniczan.

W województwie dolnośląskim od 11 maja odnotowywano spadek liczby zakażonych, ale i tu krzywa znowu zaczyna rosnąć – aktualnie jest ich 426. Od początku pandemii zarejestrowano 3.101 infekcji, 2.523 osoby ozdrowiały, 152 zmarły.

W Polsce zakażonych jest aktualnie 8.388 osób. Ich liczba zaczęła powoli spadać w połowie czerwca, teraz ten spadek wyhamowuje. Zaczęły się bowiem pojawiać nowe, duże ogniska zachorowań, wybuchające głównie podczas wesel. Łącznie wykryto w kraju 41.580 infekcji, ozdrowiało 31.541 osób, 1.651 zmarło.

W skali globu pandemia nadal rozwija się nadal bardzo dynamicznie. Od 14 czerwca liczba infekcji koronawirusem na świecie wzrosła z 7,55 mln do 15,7 mln, liczba zmarłych – z 423 tys. do 637 tys. Nowe ogniska pojawiają się w krajach, które zdążyły już znieść wiele obostrzeń. COVID 19 szaleje wciąż w USA – liczba potwierdzonych przypadków wzrosła tam do 3,8 mln, w Brazylii – do 2,1 mln. Miejsce Rosji zajęły Indie, gdzie wykryto już 1,2 mln zakażonych. Niepokoją doniesienia o długim okresie utrzymywania się wirusa w powietrzu, o powtórnych zachorowaniach osób, które już przeszły COVID-19, a także o przypadkach uszkodzeń różnych narządów wewnętrznych w wyniku choroby. Na szczęście są też sygnały o dalszych postępach w pracach nad szczepionką. Pojawi się ona najprawdopodobniej na początku przyszłego roku.

25 lipca

Testy potwierdzają aż **14 nowych infekcji** – dziewięć w gminie Szczytna, po dwie w Kudowie i Polanicy i jedna w gminie Lądek. Z powodu nowych ognisk przeprowadza się znowu więcej testów. Ostatniej doby 60 okazało się negatywnych.

Rząd zmniejsza niektóre ograniczenia związane z koronawirusem. Na piłkarskie stadiony równocześnie może wejść więcej kibiców. Publiczność może zająć do 50 proc. miejsc na obiekcie.

Zmniejszenie obostrzeń obejmuje także branżę eventową. Obniżony zostanie maksymalny limit uczestników targów, wystaw, kongresów, czy konferencji – na 1 osobę przypadać ma 2,5 m kw. Do tej pory było to 4 m kw. Dodatkowo zniesiony zostaje limit 150 osób uczestniczących w tego typu wydarzeniach.

W przypadku basenów (krytych i na powietrzu) nie ma ograniczenia liczby uczestników. Pozostaje ono jednak w aquaparkach. W wodnych parkach rozrywki obowiązuje limit do 75 proc. obłożenia obiektu. Na basenach publiczność może zajmować co drugie miejsce na widowni (w rzędach naprzemiennie).

Zniesiony zostaje obowiązek naprzemiennego zajmowania miejsc w kinach i na imprezach artystycznych i rozrywkowych, które odbywają się w pomieszczeniach. Dotyczy to zatem klubów muzycznych, sal widowiskowo-sportowych, a także amfiteatrów oraz muszli koncertowych.

Dystans społeczny zostaje skrócony. Dotychczas wymagana odległość od innych osób, jaką trzeba było zachowywać w przestrzeni publicznej, wynosiła 2 m. Od 25 lipca jest to 1,5 metra. Jeśli nie możemy zachować dystansu w otwartej przestrzeni, pamiętajmy o zasłonięciu nosa i ust.

27 lipca

Przybywa 8 zakażeń – trzy w gminie Kłodzko, dwa w gminie Lądek, po jednym w Nowej Rudzie i Polanicy.

28 lipca

Dwa nowe przypadki koronawirusa w Kudowie.

30 lipca

Liczba zakażonych zwiększa się o trzy – dwie osoby zakażone w gminie Kłodzko i jedną w Dusznikach. Powiatowy koronabus ma sporo pracy. Na szczęście za ostatnią dobę 55 testów ma wynik negatywny.

1 sierpnia

Trzy nowe zakażenia – dwa w gminie Kudowa-Zdrój i jedno w gminie Kłodzko.

Sytuacja epidemiologiczna w powiecie kłodzkim

od 10.03 do 20.08 na podstawie danych publikowanych przez PSSE w Kłodzku i starostę kłodzkiego

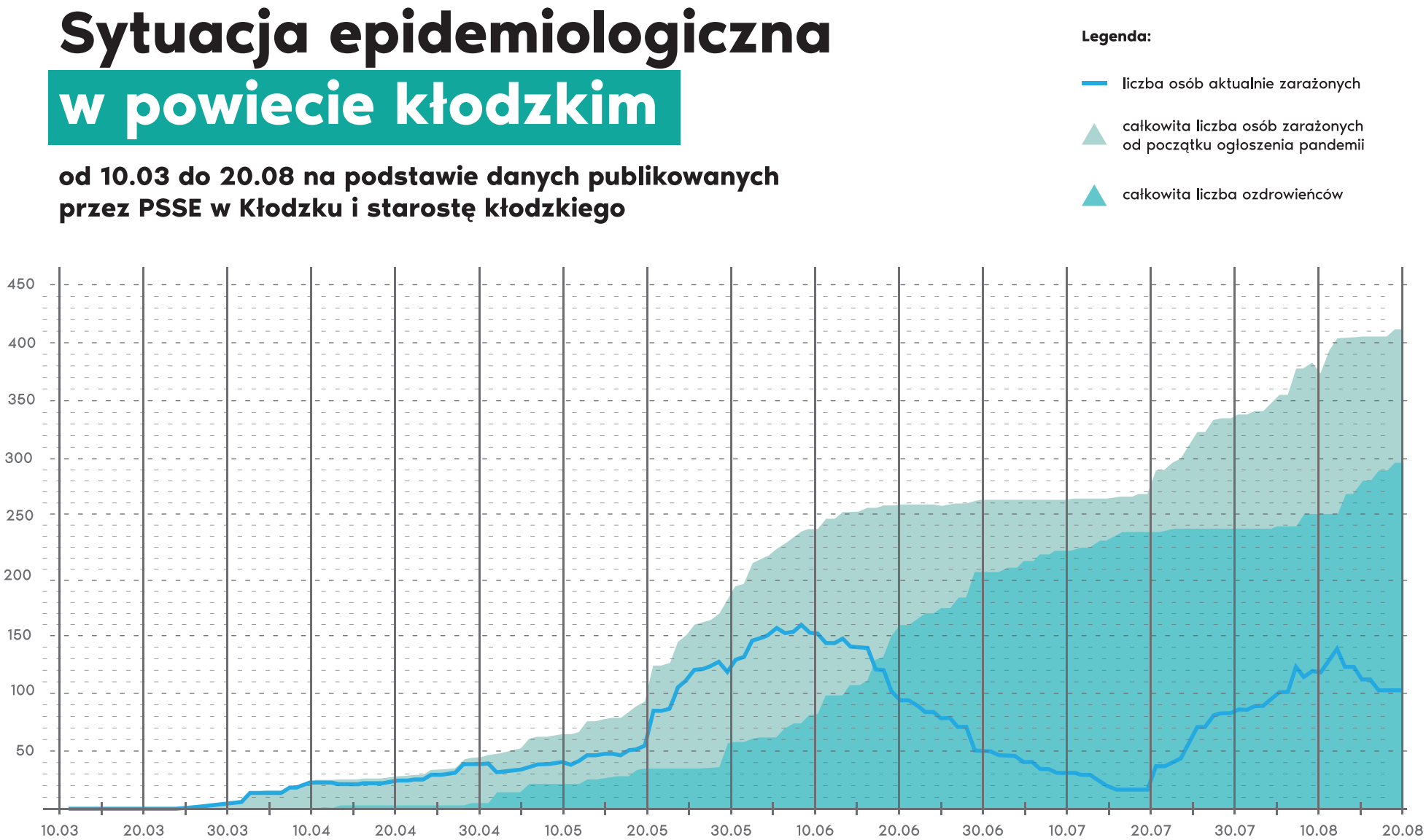

3 sierpnia

Testy wykazują siedem nowych infekcji – sześć w gminie Kłodzko i jedną w Polanicy.

4 sierpnia

Kolejne siedem wykrytych zarażeń – cztery w gminie Lądek, po jednym w gminie Kłodzko, w Polanicy i w Stroniu. Liczba aktualnie zarażonych w powiecie wzrosła do 100. Ostatnio taką ilość notowano 19 czerwca. **W kraju ostatnie dni przynoszą kolejne epidemiczne rekordy.** W ciągu ostatniej doby odnotowano aż 680 nowych infekcji.

5 sierpnia

Dariusz Piontkowski Minister Edukacji Narodowej przestawia działania podejmowane w zakresie organizacji roku szkolnego 2020/2021. Wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego i przepisy MEN pozwalające na elastyczne formy nauczania – to najważniejsze z działań, które pozwolą na bezpieczną naukę w szkołach. – **1 września uczniowie wracają do szkół.** A my robimy wszystko, by uczyli się w bezpiecznych warunkach. Przygotowujemy rozwiązania – wytyczne sanitarne i rozwiązania prawne, które pozwolą odpowiednio zareagować i podjąć właściwe decyzje, gdy pojawi się ognisko zakażenia – mówi minister.

Główną wytyczną GIS jest bezwzględne przestrzeganie podstawowych zasad higieny: częste mycie rąk, ochrona podczas kichania i kaszlu, unikanie dotykania oczu, nosa i ust, obowiązkowe zakrywanie ust i nosa przez osoby trzecie przychodzące do szkoły lub placówki, regularne czyszczenie pomieszczeń. Uczniowie w klasach nie będą musieli nosić maseczek. W miarę możliwości zaleca się taką organizację pracy i jej koordynację, która umożliwi zachowanie dystansu między osobami przebywającymi na terenie szkoły.

Do połowy sierpnia GIS, w porozumieniu z MEN, opracuje szczegółowe rekomendacje postępowania dla powiatowych inspektorów sanitarnych w sytuacji wystąpienia na terenie szkoły ogniska zakażenia. Będą one uzależnione od stopnia zakażenia występującego na danym terenie i adekwatne do występujących okoliczności. Pozytywna opinia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego będzie kluczowa dla dyrektora szkoły lub placówki i organu prowadzącego w przejściu na system kształcenia „mieszany" lub „zdalny (tzw. warianty B i C pracy szkoły i placówki).

6 sierpnia

22 zakażenia wykryte w prowadzonym przez siostry zakonne Zakładzie Leczniczo-Opiekuńczym w Piszkowicach, gdzie przebywa 45 dzieci z głębokim i umiarkowanym upośledzeniem. Zainfekowanych jest troje z nich (później ta liczba wzrośnie do siedmiu), pozostali to pracownicy. W związku z tym w zakładzie dramatycznie brakuje personelu. W mediach pojawia się apel o pomoc w opiece nad zdrowymi podopiecznymi.

Źródłem tych i innych zakażeń okazuje się proboszcz parafii w Piszkowicach, który przez tydzień, pomimo objawów, sprawował swoje obowiązki. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Kłodzku zwraca się do osób uczestniczących od 19.07 do 2.08 w mszach w kościele pw. Jana Chrzciciela w Piszkowicach oraz mających kontakt z odprawiającym te msze zarażonym księdzem, o zgłaszanie się telefoniczne do Sanepidu.

7 sierpnia

Jedno zakażenie w gminie Kłodzko, dziesięć ozdrowieńców i aż 60 testów ujemnych.

W warunkach ograniczeń związanych z pandemią rozpoczyna się 75. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski. Publiczność zobowiązana jest dezynfekować ręce przy wejściu oraz utrzymywać zasłonięte usta i nos. Otwierając imprezę, burmistrz Piotr Lewandowski dziękuje organizatorom za wysiłek i determinację w podtrzymywaniu tradycji.

W Teatrze Zdrojowym zasiada o ok. połowę mniej publiczności, krzesła dzieli znaczny odstęp. Dlatego miejsc starcza jedynie dla tych, którzy wykupili karnety oraz dla zaproszonych gości. W związku z tym organizatorzy postawili przed wejściem do budynku duży namiot, a w nim dwa wielkie ekrany oraz rzędy krzeseł, również w odpowiednich odstępach. To także miejsca biletowane. Jeszcze większy telebim stanął na pobliskim trawniku. Tu recitale można słuchać i oglądać bezpłatnie, korzystając z wystawionych leżaków.

8 sierpnia

Pięć nowych zakażeń – cztery w gminie Kłodzko i jedno w gminie Szczytna.

Nowy rekord zakażeń w kraju. Ministerstwo Zdrowia donosi o 843 nowych przypadkach. Najwięcej z nich wykryto na terenie województw: śląskiego (208), mazowieckiego (131), małopolskiego (124), wielkopolskiego (54), pomorskiego (53), podkarpackiego (44). Zmarło trzynaście chorujących osób, z czego siedem na terenie woj. śląskiego.

Wchodzą w życie nowe zasady bezpieczeństwa, ale tylko w wybranych obszarach. Są to miejsca, w których wzrost zakażeń jest większy niż w pozostałych częściach Polski. Taka sytuacja dotyczy 19 powiatów z województw śląskiego, małopolskiego, wielkopolskiego, łódzkiego, podkarpackiego. Obszary te dzieli się na dwie strefy: żółtą i czerwoną – z różnym zakresem obostrzeń. Pozostałe powiaty, które oznaczone są kolorem zielonym, obowiązują dotychczasowe zasady bezpieczeństwa. W wyznaczonych powiatach wprowadzone zostają obostrzenia, które dotyczą m.in.: obowiązku noszenia maseczek, a także organizacji targów i kongresów, wydarzeń sportowych i kulturalnych, gastronomii, sanatoriów, wesel, transportu.

10 sierpnia

Dziewięć nowych infekcji u osób, które miały kontakt z zarażonym księdzem z Piszkowic. 53 testy przeprowadzone ostatniej doby dają wynik ujemny.

11 sierpnia

Kolejne osiem osób zarażonych po kontakcie z proboszczem z Piszkowic.

12 sierpnia

Jedno zakażenie w gminie Szczytna. 17 ozdrowień i 31 testów ujemnych. Sytuacja w powiecie się stabilizuje.

Rząd aktualizuje listę państw, które są objęte zakazem w ruchu lotniczym. Jest na niej ponad 40 państw z całego świata. Przez co najmniej dwa tygodnie samoloty startujące z terenu tych krajów nie będą mogły lądować na terytorium Polski. Wykaz został sporządzony w oparciu o analizę stanu epidemiologicznego w danym kraju. Uwzględnia między innymi 14-dniową skumulowaną liczbę zachorowań na COVID-19 w przeliczeniu na 100 tys. osób.

Wznow ienie ruchu lotniczego na kolejnych kierunkach jest zależne nie tylko od decyzji polskiego rządu, ale także od ograniczeń w zakresie ruchu biznesowo-turystycznego, który obowiązuje na terenie Unii Europejskiej i innych państw.

14 sierpnia

Jedna nowa infekcja wykryta w gminie Kłodzko, jedenaście osób odnotowanych jako ozdrowieńcy.

18 sierpnia

Po kilku dniach bez zakażeń, testy wykazują **sześć nowych infekcji** – po dwie w Nowej Rudzie i gminie Szczytna, po jednej w gminie Kłodzko i gminie Radków. Liczba ozdrowieńców wzrasta o siedem.

19 sierpnia

Jedna nowa infekcja ujawniona w gminie Kłodzko.

20 sierpnia

Po wzrostach liczby zakażeń z przełomu lipca i sierpnia epidemia COVID-19 w powiecie kłodzkim przechodzi okres stabilizacji. Krzywa nowych przypadków już nie rośnie, raczej powoli opada. Od początku wykryto łącznie 412 zakażeń, aktualnie zarażone są 102 osoby, 297 wyzdrowiało, a trzynaście zmarło (na szczęście tu nic się nie zmienia od końca czerwca). **W Dusznikach aktualnie nie ma ujawnionych zakażeń.**

W województwie dolnośląskim od drugiej połowy lipca krzywa zakażeń rośnie niepokojąco – aktualnie jest ich 820, czyli prawie dwa razy więcej, niż przed miesiącem. **Od początku pandemii zarejestrowano 3.773 infekcji, 2.792 osoby ozdrowiały, 161 zmarło.**

W Polsce zakażonych jest aktualnie 16.972 osób, dwukrotnie więcej niż przed miesiącem. Ich liczba rośnie od końca lipca. Duże ogniska infekcji związane są z weselami i zakładami pracy. W poszczególnych powiatach, w których wzrost zakażeń jest zdecydowanie większy, niż w pozostałych częściach kraju, obowiązują nowe zasad bezpieczeństwa. Łącznie wykryto w kraju 59.378 infekcji, ozdrowiało 40.481 osób, 1.925 zmarło.

Końca pandemii na świecie wciąż nie widać, wręcz przeciwnie. Od 24 lipca liczba infekcji koronawirusem na świecie wzrosła z 15,7 mln do 22,6 mln, liczba zmarłych – z 637 tys. do 792 tys.

W liczbie zakażeń COVID 19 wciąż przodują Stany Zjednoczone – liczba potwierdzonych przypadków wzrosła tam do 5,6 mln, w Brazylii – do 3,5 mln, w Indiach, do 2,8 mln zakażonych. Jednak najbardziej zakażone populacje to ludność Kataru (4,02 proc. mieszkańców jest zainfekowanych), Bahrajnu (2,77 proc.), San Marino (2,12 proc.) i Chile (2,04 proc.). USA są na ósmym miejscu (1,57 proc.).

Krzysztof Jankowski

Nowe "łapacze"

Na zlecenie gminy Dusznicki Zakład Komunalny wykonał nowe łapacze deszczówki na ul. Wybickiego i przy pl. Warszawy.

W ramach prac zdemontowano stare elementy odwodnienia, wykorytowano luźną podbudowę, zbudowano nowe koryta z prefabrkatów, wykonano podłączenie do instalacji, zamontowano żelbetonowe kratki oraz dokonano korekty nawierzchni drogi. **Całość prac kosztowała ponad 23 tysiące zotych.** Wykonawca prac został wyłoniony poprzez zapytanie ofertowe. Swoje oferty zożyły dwie firmy.

Ref. techniczny

Zlikwidowano komórki

Na wniosek wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Kłodzkiej 23 gmina zlikwidowała komórki.

Przeprowadzono pierwszy etap prac, w ramach którego wyburzono ciąg komórek, które groziły zawaleniem. Decyzja o pracach rozbiórkowych podyktowana była bezpieczeństwem mieszkańców. Podczas rozbiórki zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków prowadzone były badania archeologiczne.

W drugim etapie odtworzona zostanie elewacja budynku w miejscu gdzie łączyła się z komórkami. Koszt przeprowadzonych prac to 18.204 zł.

Ref. techniczny

Schody w parku wyremontowane

Remont schodów przed Teatrem Zdrojowym kosztował 10.000 zł. U góry stan przed remontem, na dole schody po zakończeniu prac.

40-LECIE STRAJKU ZAŁOGI ZEM

Dusznicki protest

Uroczystość odbyła się przy bocznej bramie ZEM, a udział w niej wzięli mieszkańcy miasta oraz pracownicy, z których część brała czynny udział w strajku w lipcu '80

ciąg dalszy ze s. 1

„Składam wielkie gratulacje wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i realizacji tego wydarzenia, ale nade wszystko pragnę pokłonić się bohaterom tamtych dni sprzed 40 lat. **To właśnie tu, w dusznickim ZEM-ie, 24 lipca 1980 r. o godzinie 9:15 pracownicy tej fabryki, jako jedni z pierwszych w Polsce rozpoczęli strajk.** (...) Polska Solidarność stała się w 1980 r. iskrą, która dała początek upadkowi sowieckiego imperium oraz uzależnionych państw komunistycznych na czterech kontynentach. Przebudowie uległ świat" – napisał minister Michał Dworczyk w liście odczytanym przez Krystynę Śliwińską, dyrektorkę jego biura, radną powiatu kłodzkiego. Śliwińska wręczyła Stanisławowi Wesołowskiemu flagę Polski z Kancelarii Premiera, wyprodukowaną w ramach specjalnej serii upamiętniającej 100. rocznicę odzyskania przez nasz kraj niepodległości.

– Przyszedłem tutaj w imieniu mieszkańców powiatu kłodzkiego, by powiedzieć dwa słowa: po pierwsze – dziękuję, a po drugie – że pamiętamy – powiedział starosta kłodzki Maciej Awiżeń. – Gdyby nie ten moment, ten lipiec 1980 r., choć pewnie wówczas organizatorzy zupełnie o tym nie myśleli, dzisiaj nie byłoby wolnej Polski, nie byłoby wolnej samorządności. (...) Bardzo dziękuje właścicielom firmy ZEM Sp. z o.o., władzom samorządowym Dusznik-Zdroju i Instytutowi Pamięci Narodowej za to, że dostrzegliście tę historię, o której już zawsze będziemy pamiętać.

– „Solidarność" była, jest i będzie, są to słowa które w sposób jednoznaczny można przypisać temu ruchowi, który wypływa z istoty solidaryzmu społecznego. Próby dyskredytowania tego, czym jest „Solidarność" i próby tworzenia jakiś alternatywnych rozwiązań, próby dzielenia tych, którzy pod tym znakiem budują sens swojego życia, jest niedorzecznością, jest brakiem zrozumienia tego, czym w swej istocie jest solidaryzm – stwierdził Andrzej Drogoń, dyrektor oddziału IPN we Wrocławiu. Podziękował wszystkim, dzięki którym powstał pomnik i wyraził nadzieję, że będzie on przypominał, jak wykuwane tutaj było sumienie „Solidarności" i niosło się od gór, aż po brzegi Bałtyku.

Przewodniczy rady nadzorczej ZEM Piotr Parzyński to jeden z uczestników wydarzeń w 1980 r. – Strajk ten z dzisiejszej perspektywy był zapowiedzią tego, co miało dziać się kilka tygodni później w całej Polsce – podkreślił. – **Jako uczestnik strajku cieszę się, że doczekałem czasów, kiedy załoga ZEM została doceniona.** Dziękuję organizatorom w imieniu byłych i obecnych pracowników ZEM.

Barbara Janowicz, członek prezydium dolnośląskiego NSZZ „Solidarność": – „To dla mnie honor i zaszczyt reprezentować tutaj „Solidarność". Czuję dumę i satysfakcję, że o pracownikach ZEM-u nie zapomniano. To jest bardzo ważne, ważne nie tylko dla pracowników dusznickiego zakładu, ale to jest bardzo ważne dla pracowników z całej Kotliny Kłodzkiej. Pamiętajmy, że za ZEM-em poszła „Bawełnianka" w Kudowie, zakłady bystrzyckie, oczywiście kopalnie, zakłady przemysłowe, huty kryształów. Tych zakładów już nie ma.

W swoim wystąpieniu Janowicz przypomniała też o odwadze, na którą trzeba było się zdobyć, by zaprotestować w tak małym mieście jak Duszniki, gdzie nie było tysięcy protestujących, jak w dużych miastach i zakładach. Gdzie każdy każdego znał z imienia i nazwiska, a za udział w strajku groziły represje, aresztowania czy utrata pracy.

Po przemówieniach burmistrz Piotr Lewandowski, dyrektor wrocławskiego oddziału IPN dr Andrzej Drogoń oraz prezes zarządu ZEM Andrzej Banaszewski osłonili pomnik upamiętniający 40-lecie strajku w ZEM. Uczestnicy uroczystości złożyli pod nim kwiaty.

Monument został poświęcony przez ks. Jakuba Górskiego i ks. Bogdana Skowrońskiego.

Podczas uroczystości **Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości uhonorowany został Stanisław Wesołowski.** Aktu dekoracji w imieniu prezesa rady ministrów dokonał Damian Mrozek, radny sejmiku województwa, doradca wojewody dolnośląskiego ds. kontaktów z organizacjami pozarządowymi i kombatanckimi.

Przy Wojewodzie Dolnośląskim działa Dolnośląska Rada Konsultacyjna ds. działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych, której Damian Mrozek jest członkiem. Opiniuje ona wnioski o przyznanie statusu działacza opozycji. **Jak zaznaczył radny, pierwszy rozpatrywany przez nią wniosek dotyczył właśnie duszniczanina.**

Pan Stanisław otrzymał również list z podziękowaniami od burmistrza. Lewandowski podkreślił, że trzeba pamiętać nie tylko o dawnych zasługach odznaczonego, ale też o tych dzisiejszych. Dzięki jego staraniom i działaniom pokolenia nie mogące pamiętać wydarzeń lat 80. mogą się z nimi zapoznać, „dotknąć" tego jakże ważnego kawałka historii naszego kraju.

Niemym świadkiem tej historii w jej dusznickim wydaniu jest jedna z flag, jakie zawisły na fabrycznym płocie podczas strajku w 1980 r. Stanisław Wesołowski wręczył ją dyrektorowi Drogoniowi z IPN.

* * *

Wszyscy wiemy i pamiętamy o Sierpniu '80, ale to w lipcu rozpoczęły się burzliwe zmiany w ówczesnej Polsce Ludowej. Jak przypomniała zgromadzonym Krystyna Śliwińska, 1 lipca strajk rozpoczęło 270 pracowników WSK Mielec. Następnego dnia strajkowało już 2 tys. osób. 15 lipca strajk wybuchł także w sanockiej fabryce autobusów Autosan. 16 lipca rozpoczęły się strajki w Lublinie. Do końca lipca w ponad 170 zakładach pracy strajkowało ok. 80 tys. osób.

Strajkowa fala wolności przybierała na sile. Jej zwycięski finał to podpisanie porozumień szczecińskich i gdańskich (30 i 31 sierpnia). We wrześniu 1980 r., tak jak w wielu innych miejscach, w Dusznikach, w ZEM-ie, utworzono wolne związki zawodowe „NSZZ Solidarność". W ten sposób rodziła się Solidarność, która 40 lat temu zmieniła bieg historii naszej ojczyzny.

* * *

Podczas trwania całej uroczystości wartę honorową przy pomniku pełnili żołnierze 22. Brygady Piechoty Górskiej w Kłodzku.

Szymon Korzuch

Krystyna Śliwińska: – Powstanie „Solidarności" było jednym z najważniejszych wydarzeń końca XX w. na świecie. Na skraju imperium sowieckiego narodził się wielki pokojowy ruch, do którego przystąpił niemal co trzeci Polak

Stanisław Wesołowski (po lewej) odebrał z rąk Damiana Mrozka Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości, który został mu nadany przez premiera

Podczas uroczystości Stanisław Wesołowski (po prawej) przekazał na ręce dyrektora oddziału IPN we Wrocławiu autentyczną flagę ze strajku z lipcu 1980 roku

Uroczystość zakończyła się złożeniem kwiatów pod pomnikiem upamietniającym strajk sprzed 40 lat

Uroczystego odsłonięcia pomnika dokonali: (od lewej) prezes zarządu ZEM Andrzej Banaszewski, burmistrz Piotr Lewandowski oraz dyrektor oddziału IPN we Wrocławiu dr Andrzej Drogoń

Piotr Parzyński: – Prawdopodobnie gdyby nie to, że włączyliśmy się do tej inicjatywy, już nigdy oficjalnie byśmy nie rozmawiali o dzielnej załodze ZEM

POZYSKANE ŚRODKI ZEWNĘTRZNE PRZEZ GMINĘ DUSZNIKI-ZDRÓJ W LATACH 2015-2020

W SUMIE PONAD
21 MILIONÓW 828 TYSIĘCY

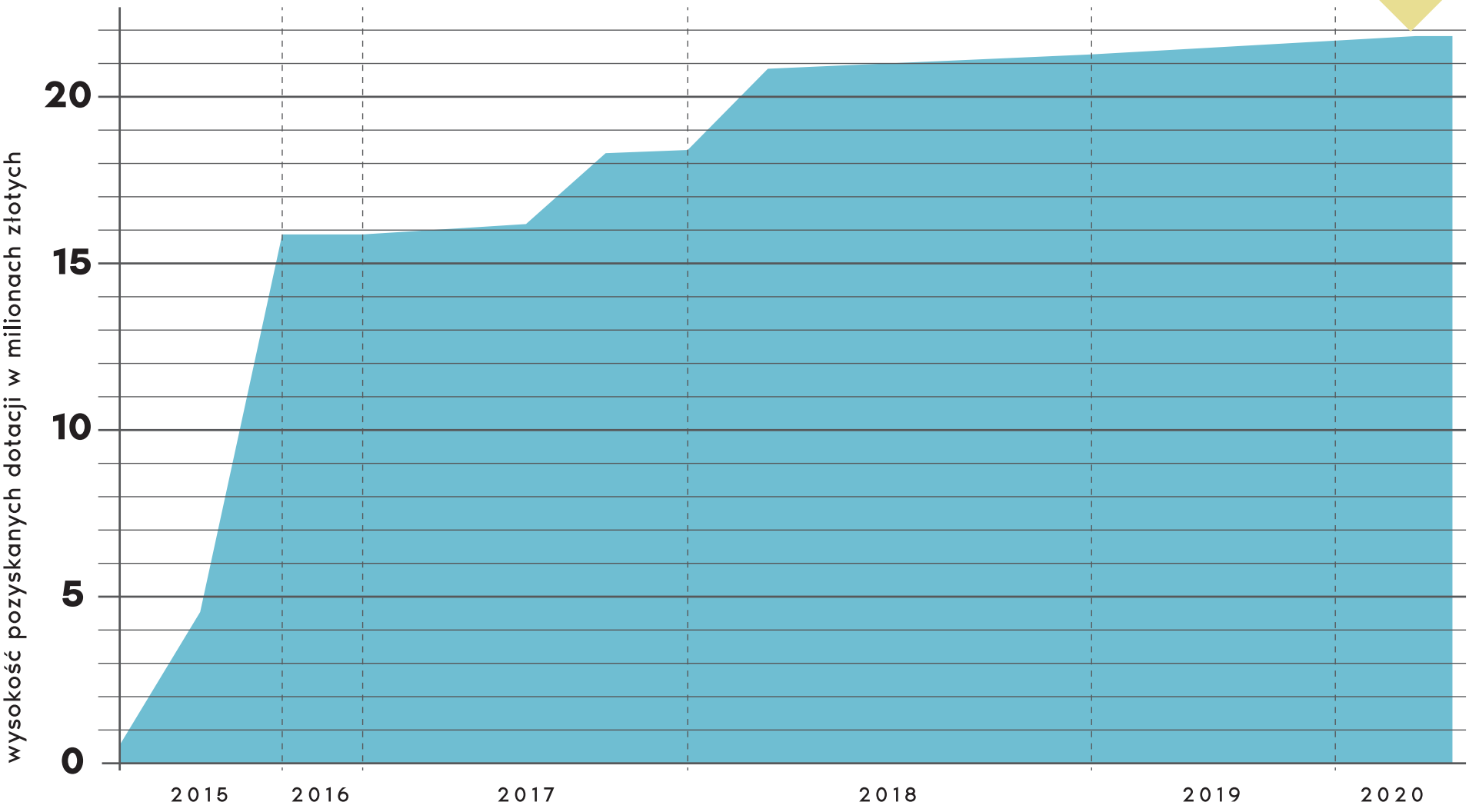

2015: *Budowa Toru Wrotkarskiego* – Ministerstwo Sportu – 615.000 zł; *Modernizacja infrastruktury sportowej Centrum Polskiego Biathlonu na Jamrozowej Polanie w Dusznikach-Zdroju w latach 2016-2017* – UMWD 4.000.000 zł + Ministerstwo Sportu – 11.240.000 zł; **2016:** *Zakup Średniego Samochodu Gaśniczego* – Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska – 80.000 zł; **2017:** *Czesko Polskie Doładowanie* – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego – 28 687,34 EUR; *Modernizacja i wyposażenie pracowni dydaktycznych LO* – Regionalny Program Operacyjny WD – 188 037 zł; *Aqua Mineralis Glacensis* – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego 507 736,45 EUR; *Bezpieczne Duszniki-Zdrój* – Województwo Dolnośląskie 75 000 zł; **2018:** *Park and Ride - przebudowa parkingu miejskiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą* – Regionalny Program Operacyjny WD - 2.407.955,36 zł; *Sprzęt i wyposażenie na rzecz OSP* – Ministerstwo Sprawiedliwości Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym -109.000 zł; *Singletrackiem na Orlicę* – Europejski Fundusz Rolny na rzecz rozwoju obszarów wiejskich – 246.288 zł; *Elektroniczny System Informacji Turystycznej* – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego 22.330,86 EUR; *Czesko polski zlak grzbietowy Część Wschodnia* – Interreg VA - 218.430 EUR; **2019:** *Czyste Powietrze* – Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu - 198.075 zł; *E-aktywni mieszkańcy Gminy Duszniki-Zdrój* – 84.000 zł; **2020:** Utworzenie lub wyposażenie klubu Senior + – Dolnośląski Urząd Wojewódzki – 150.000 zł; *Zdalna Szkoła* – Centrum projektów Polska Cyfrowa – 104.555,80 – 2 edycje

CZTERY NOWE TRASY ROWEROWE W DUSZNIKACH-ZDROJU

Single otwarte

W sobotę 15 sierpnia na parkingu na Sołtysiej Kopie nastąpiło oficjalne otwarcie singletracków zrealizowanych przez gminę w ramach projektu "Singletrackiem na Orlicę".

Cztery ścieżki typu singletrack połączyły Orlicę, na której jeszcze trwa budowa wieży widokowej, z Parkiem Zdrojowym. W sumie wykonano około 9 km odcinków zjazdowych, które w pętli tworzą sieć 20 km tras.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: *(na zdjęciu od lewej)* Marek Janikowski – pełniący funkcję inspektora podczas budowy dusznickich singletracków oraz inicjator powstania "Singletrack Glacensis", Michał Smolarz – leśniczy z Nadleśnictwa Zdroje reprezentujący Lasy Państwowe, Łukasz Witek – kierownik ds. sportu w MOKiS Duszniki-Zdrój oraz Piotr Lewandowski – burmistrz miasta Duszniki-Zdrój. Uczestnicy inauguracji tras przejechali wspólnie jedną z nich.

Jak zaznaczył podczas otwarcia Marek Janikowski **dusznickie trasy to najtrudniejsze odcinki Singletracku Glacensis.** Zwłaszcza odcinek z Sołtysiej Kopy do Podgórza. Trasa biegnie po byłym stoku narciarskim o dużym nachyleniu, do tego została ona poprowadzona w taki sposob, że ma kilka ostrych nawrotów. Pętla ze szczytu Orlicy jest z kolei najbardziej naturalna. Prowadzi przez las i wykorzystuje elementy naturalnego terenu tak, aby oddawać charakter naszych okolic. Dla rodzin z dziećmi i mniej wprawnych zjazdowców polecamy Pętlę Widokową, która ma najłagodniejszy profil i pozwoli popodziwiać piękne panoramy podczas zjadów.

Podczas oficjalnego otwarcia zainaugurowano konkurs Single Check z nagrodami. Uczestnicy musieli wykonać minimum po 1 zdjęciu na przynajmniej trzech z czterech tras. Fotografię należało zrobić tak, aby widoczne na niej były tabliczki umieszczone przy dusznickich trasach. Następnie opublikować je na swoim profilu FB i oznaczyć profil Miasto Duszniki-Zdrój. Zwycięzcę konkurs wyłoniono w niedzielę, podczas Pikniku Rodzinnego na TAURON Duszniki Arenie. Nagrodą w konkursie był lot balonem z Sudecką Fundacją Awiatyczną.

* * *

Koszt całkowity inwestycji to 387.063,85 zł. Wkład gminy to 140.775,85 zł, natomiast środki z dofinansowania to 246.288 zł. W ramach inwestycji została wydana mapa z atrakcjami turystycznymi regionu oraz trasami rowerowymi.

sk

TAURON DUSZNIKI ARENA, 16 SIERPNIA 2020

Piknik Rodzinny

TAURON

TAURON

TAURON

ZBIÓRKA CHARYTATYWNA NA RZECZ DOROTY JUSZCZAK

Anioły Doroty

W sobotę 15 sierpnia o godz. 10:00 na TAURON Duszniki Arena rozpoczął się "Bieg do Skutku". Była to impreza charytatywna zorganizowana przez UKS Muflon na rzecz duszniczanki Doroty Juszczak.

Pani Dorota od 17 lat choruje na stwardnienie rozsiane, a obecnie zbiera środki na operację – angioplastykę żył śródczaszkowych (koszt 65 tys. zł) i rehabilitację po niej. W momencie gdy wystartował pierwszy zawodnik na koncie brakowało ok. 30 tys. zł.

Jak mówią sami organizatorzy wszystko, zaczęło się od Rolanda Winnickiego. Aby zwrócić uwagę napotrzebę pomocy Dorocie w połowie lipca przeszedł on w 21 godzin ponad 100 km. Idea biegu zorganizowanego przez UKS Muflon z Agnieszką Uznańska na czele, była następująca: zawodnicy biegają na nartorolkach w formie sztafety w taki sposób aby cały czas ktoś znajdował się na trasie. Bieg miał trwać tak długo, aż uzbierana zostanie pełna kwota potrzebna na operację.

Udział w biegu wzięli: najmłodsza zawodniczka Emilka Boratyńska, Roland Winnicki, Renata Sujak, Daria Bernacka, Darek Welzer, Zuza i Mirek Sadownik, Maja i Mirek Fic, Szymon Bujanowski, Julia Plyahtur, Angelika Kierpiec, Agnieszka Uznańska, Tomek Gorzkowski, Iwona Dereń, Jerzy Rudnicki, Jerzy Czuba, Mikołaj Maj, UKS Biathlon Chorzów i UKS Szczytnik. Najdłuższy dystans przebiegła Julia i było to 71 km, a najmłodsza zawodniczka pokonała ich 36.

Nad pomiarem czasu i dystansu czuwała ekipa datasport.pl. **Zawodnicy łącznie przebiegli 22 razy dużą pętlę i 327 razy małą, co dało łączny dystans ponad 440 km w ciągu 32 godzin.** Zgodnie z ideą bieg trwał nieprzerwanie do 19:45 dnia następnego, kiedy to osiągnieto cel i zebrano 65 tys. zł. Podczas trwania biegu w sobotę odbył się koncert Oli Olenkovej, a Agnieszka Uznańska prowadziła treningi na trampolinach. W niedzielę natomiast na TAURON Dusznki Arena odbył się Piknik Rodzinny. Przez oba dni prowadzone były licytacje na żywo. **Podczas biegu udało się zebrać 11.318,80 złotych.**

Oprócz biegu, na facebooku powstała specjalna grupa, "Anioły dla Doroty Juszczak. Licytacje dla Doroty." gdzie organizowane były licytacje darów od mieszkańców nie tylko miasta, ale i całego świata. **Do 23 sierpnia w ten sposób organizatorom udało się zebrać 9.755 zł**, a część z licytacji potrwa jeszcze do końca miesiąca. Na dzień **26 lipca na koncie dla Doroty Juszczak w portalu zrzutka.pl zostało zebrane 55.739 zł.**

Gratulujemy organizatorom i dziękujemy wszystkim zaangażowanym w zbiórkę. Sponsorom, darczyńcom, licytującym, organizatorom i każdemu, kto dołożył choć najmniejszą cząstkę siebie do tej akcji. Duszniczanie po raz kolejny w historii pokazali, że umieją się zjednoczyć.

Dobro to jedyna rzecz, która się mnoży gdy się nim dzieli...

Szymon Korzuch

Na zakończenie wszyscy uczestnicy "Biegu do skutku" wspólnie przeszli ostatnią, honorową pętlę. Pierwsza z lewej radna Rady Powiatu Kłodzkiego Krystyna Śliwińska, obok Agnieszka Uznańska organizatorka wydarzenia.

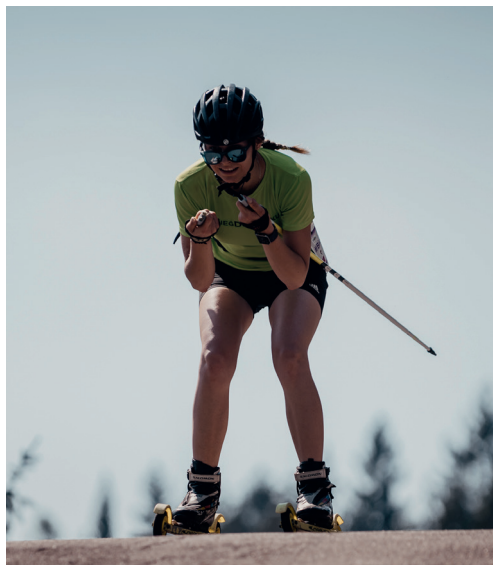

Zawodnicy biegli nieprzerwanie dzień... Na zdjęciu Daria Bernacka

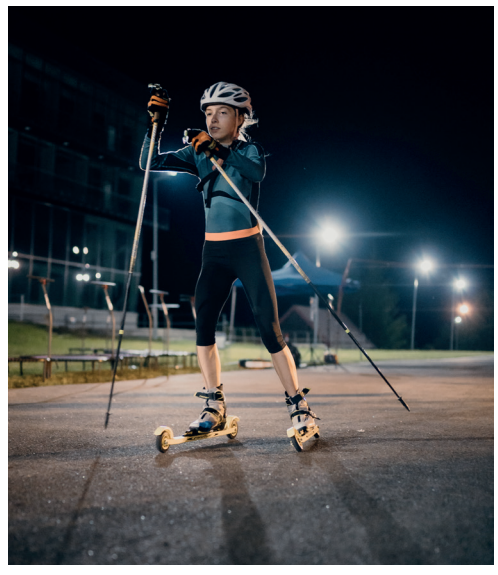

– i noc. Na zdjęciu Zuza Sadownik

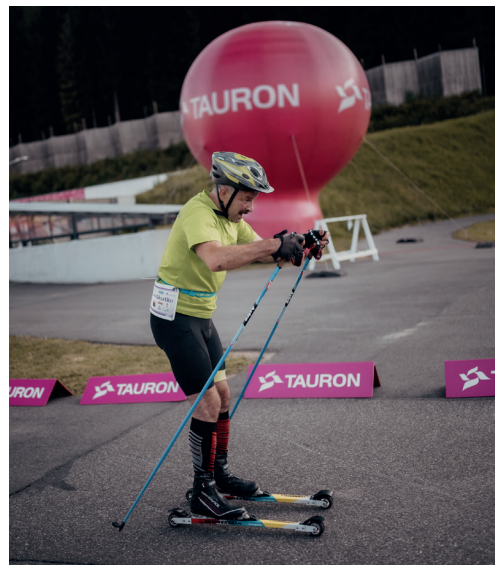

Roland Winnicki to od jego stukilometrowego marszu wszystko się zaczęło

Agnieszka Uznańska to wulkan energii, dbała o organizajcę, brała czynny udział w biegu, a w międzyczasie prowadziła treningi na trampolinach

Na scenie wystąpiła Ola Olenkova